

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa R. S. K.
przeciwko H. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 września 2019 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 18 lutego 2019 r., sygn. akt XXI Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi
Okręgowemu w W. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w W., w sprawie z powództwa R. S. K. przeciwko H. Sp. z o.o. w W. o odszkodowanie, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla miasta W..

W pisemnych motywach do powyższego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 i 256 k.p.c. w związku z art. 309 k.p.c.) oraz zasad prekluzji dowodowej (art. 217 § 3 i 227 k.p.c.). W konsekwencji Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał

istoty sprawy, a zebrany w sprawie materiał dowodowy jest częściowo nieprzydatny w aspekcie rozpoznania zgłoszonego przez powoda roszczenia i wymaga odpowiedniego uzupełnienia i przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Sąd pierwszej instancji oddalając powództwo, oparł się na częściowo przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, z którego wynika, że działanie pozwanego było uzasadnione, a wskazane kryterium doboru do zwolnienia (jakość współpracy z przełożonym) uzasadniała rozwiązanie z powodem stosunku pracy za wypowiedzeniem (art. 30 § w związku z art. 45 § 1 k.p.).

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższa konkluzja wynika z luk w materiale dowodowym, bowiem wnioski dowodowe powoda zostały oddalone, a ustalenia zostały poczynione na podstawie dowodów z dokumentów (w tym wydruków z wiadomości e-mail) w języku angielskim, które to ostatecznie uchybienia nie pozwoliły na dokonanie rzetelnej oceny wskazanych w wypowiedzeniu podstaw doboru do zwolnienia.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że strona powodowa w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji konsekwentnie wskazywała na pozorność wypowiedzenia umowy o pracę. W ramach tej tezy nie kwestionowano jednak prawdziwości głównej podstawy do wypowiedzenia powodowi stosunku pracy, to jest zmian organizacyjnych przeprowadzonych przez pracodawcę. Nadto Sąd Rejonowy nie wskazał konkretnych przypadków pozwalających na stwierdzenie, że wadliwe wykonywanie pracy i stosunek powoda do przełożonego był przez niego zawiniony. W istocie poza lakonicznym stwierdzeniem, opierającym się na ocenie powoda jako osoby podważającej decyzje przełożonego, Sąd pierwszej instancji wywiódł niepopartą żadnymi konkretnymi zdarzeniami i dowodami konkluzję o negatywnym nastawieniu powoda do współpracy z przełożonymi. Podczas rozpoznawania powyższych okoliczności Sąd oparł się wyłącznie na stosunkach interpersonalnych powoda ze Z. V., wynikających z ich zeznań, ignorując jednak w całości dowody mogące wpływać na ocenę wiarygodności obu twierdzeń. Relevantnymi w tym zakresie dowodami pozostaje korespondencja mailowa stanowiąca większość przedłożonych do akt postępowania dowodów. Ich samodzielna ocena jest jednak wykluczona ze względu na to, że dowody te są w

większości sporządzone w języku angielskim (na przykład k. 251), bez odpowiednich tłumaczeń.

Sąd Okręgowy uznał również, że pominiecie dowodów załączonych do pozwu (pkt 6) nie zostało uzasadnione, a tym samym pozwalające na ocenę, czy było uzasadnione. Jednocześnie Sąd odwoławczy oddalił ponowny wniosek o przeprowadzenie powyższych dowodów na etapie postępowania apelacyjnego, bowiem ich przeprowadzenie obecnie byłoby co najmniej przedwczesne.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy lakonicznie odwołując się wyłącznie do jednej przyczyny wypowiedzenia, zaniechał zbadania jego zasadności przez pryzmat podnoszonych przez strony zarzutów i twierdzeń. W tym względzie przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy okazuje się jednak częściowo nieprzydatny dla oceny wiarygodności twierdzeń i innych dowodów, co obliguje sąd do przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (co do wniosków oddalonych przez Sąd Rejonowy, jak również odpowiedniego zażądania tłumaczenia dowodów złożonych do akt sprawy w języku angielskim). Nie można tym samym twierdzić, że doszło do rozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy w sytuacji, gdy orzekał on w oderwaniu od przedstawionych przez strony dowodów, poczynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o dowolny materiał dowodowy. W tym też zakresie należy podzielić zapatrywania strony apelującej o przedwczesnym uznaniu przez Sąd Rejonowy, że roszczenie powoda będzie bezzasadne na gruncie prawa materialnego.

Finalnie Sąd Okręgowy stwierdził, że rozpoznając ponownie sprawę Sąd pierwszej instancji powinien dokonać ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ze szczególnym uwzględnieniem wskazanej w niniejszym uzasadnieniu dokumentacji, która w ostatecznej ocenie, może posiadać wpływ na ostateczny kształt ustaleń faktycznych.

Pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego, wskazując na naruszenie: (-) art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., przez nieprawidłowe przyjęcie, że Sąd Rejonowy dokonał nierozpoznania istoty sprawy oraz uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na tej podstawie, mimo że sprawa została w całości rozpoznana, który zbadał wnikliwie przesłanki rozwiązania umowy o pracę oraz

zweryfikował, czy były one rzeczywiste; (-) art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., przez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, mimo braku stwierdzenia przez Sąd Okręgowy, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a wręcz przeciwnie przyjęcia, iż jedynie niewielka część materiału dowodowego wymaga przetłumaczenia i przeanalizowania; (-) art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., przez wydanie zaskarżonego wyroku z pominięciem istotnego zakresu materiału dowodowego, w szczególności: pominięciem zeznań świadków oraz przesłuchania strony powodowej, pominięciem postanowień dowodowych Sądu pierwszej instancji, w szczególności postanowienia z dnia 29 maja 2018 r. o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodów ze wszystkich dokumentów i materiałów, które zostały złożone do akt sprawy w języku angielskim oraz postanowienia z dnia 13 czerwca 2017 r. o częściowym dopuszczeniu dowodów wnioskowanych przez powoda i zobowiązaniu pozwanej do ich przedstawienia, co doprowadziło Sąd odwoławczy do błędnego wniosku, że Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o nieprzetłumaczone na język polski dokumenty oraz, że oddalił wnioski dowodowe powoda, które w rzeczywistości zostały dopuszczone; (-) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., przez nieprawidłowe przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji niezasadnie oddalił wnioski powoda o zażądanie od strony pozwanej oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci planów sprzedażowych za lata 2010 - 2015, dokumentów potwierdzających realizację tych planów dla wszystkich pracowników (SiP), dokumentu przedstawiającego sposób konstruowania planów rocznych, podczas gdy ani wskazywane przez pozwaną, ani przez powoda przyczyny doboru pracownika, nie miały związku z planami premiovymi i ich realizacją, natomiast dokument określany jako sposób konstruowania planów rocznych w ogóle nie istnieje w Spółce. Zatem brak przeprowadzenia dowodu z tych dokumentów nie mógł mieć w ogóle wpływu na wynik sprawy, a tym bardziej nie mógł doprowadzić do nierozpoznania istoty sprawy, natomiast Sąd Rejonowy dopuścił dowód z dokumentów SiP za lata 2013 - 2015; (-) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., przez nieprawidłowe przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji naruszył zasady prekluzji dowodowej, oddalając wniosek

dowodowy powoda, podczas gdy żaden z dowodów powołanych przez niego nie został oddalony ze względu na spóźniony wniosek dowodowy, lecz jedynie z uwagi na to, że wnioskowane dokumenty były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy lub w ogóle nie istniały, co doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że brak dopuszczenia tych dowodów doprowadził do nierozpoznania istoty sprawy.

Mając powyższe na uwadze domagał się: uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne. Funkcją art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wymuszenie merytorycznego orzekania przez sądy odwoławcze procedujące w ramach modelu apelacji pełnej. Oznacza to, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji minął się z istotą sporu albo postępowanie dowodowe należy przeprowadzić w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), albo w sprawie mamy do czynienia z nieważnością postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., I PZ 3/18, LEX nr 2488090).

W rezultacie Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy nie doszło do nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981; z dnia 30 września 2014 r., III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ

112/14, LEX nr 1677146; z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, LEX nr 1767098; z dnia 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16, LEX nr 2080525).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sporu, gdyż naruszył zasadę swobodnej oceny materiału dowodowego oraz zasady prekluzji dowodowej, co w konsekwencji czyni materiał dowodowy częściowo nieprzydatny i wymagający odpowiedniego uzupełnienia.

Z tak prezentowanym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim „nierozpoznanie istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004 nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003 nr 3, poz. 36), oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199) wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podsumowując, chodzi więc o sytuację, w której sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, to jest nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Jednocześnie w judykaturze przyjmuje się (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (LEX nr 885041), że w omawianym pojęciu nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z podstawowym żądaniem pracownika w związku z rozwiązaniem umowy o pracę. Pracodawca wskazał, że przyczyną ustania zatrudnienia są zmiany organizacyjne. Zatem istota sprawy sprowadzała się do weryfikacji, czy wskazana podstawa rozwiązania umowy o pracę jest prawdziwa, a nadto z jakich przyczyn dana zmiana dotyczy stanowiska powoda. Krótko mówiąc, mamy do czynienia z rozwiązaniem umowy o pracę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, co usuwa na drugi plan ocenę pracy powoda w szerszej perspektywie czasowej.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, skutkujące ustaleniem, że u pozwanego wystąpiły zmiany organizacyjne, a co więcej powód ich nie kwestionował (s. 6-7 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Dalej też wyjaśnił, dlaczego zmiany powodują rozwiązanie umowy o pracę z powodem. Tego rodzaju wnioski wynikały z oceny zeznań świadków (K. S., Z. V., A. B., M. C., P. C.) oraz przesłuchania stron. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe powoda (między innymi skierowane na dopuszczenie dowodu z dokumentów dotyczących postępowania mobbingowego, wyników sprzedaży powoda z lat 2011 – 2015, sposobu ustalania planów sprzedaży oraz planach działu AIF, a także zbadania ilości zatrudnionych osób w latach 2000 - 2015 oraz dotyczące reorganizacji i ilości zwolnionych osób).

Uwidoczniony zbiór stanowisk i poglądów, z racji zakresu kontroli w postępowaniu zażaleniowym, nie może uzasadniać poglądu o kasatoryjnym rozstrzygnięciu sprawy przez Sąd odwoławczy. Po pierwsze, konieczność uzupełniania materiału dowodowego (tak przyjmuje Sąd Okręgowy) nie upoważnia do werdyktu skutkującego ponownym rozpoznaniem sprawy, także wtedy, gdy uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zawiera mankamenty, czy też braki, które zmuszają sąd drugiej instancji do większej aktywności dowodowej, wyznaczonej w każdym przypadku na rozwikłanie przyczyn rozwiązania umowy o pracę. Skoro ocenie Sądu Najwyższego może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnego rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2017 r., V CZ 80/17, LEX nr 2439141), to wskazane wady orzeczenia Sądu Rejonowego poddają się

konwalidacji w ramach systemu apelacji pełnej, także wówczas gdy będą zmuszały do przetłumaczenia dokumentów, czy też innych czynności dowodowych, tak by ostatecznie ocenić trafność argumentacji pracodawcy zawartej w oświadczeniu woli o rozwiązaniu umowy o pracę.

Uznając za zasadny zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

I.n